VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 79)**

z dnia 20 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 79)

20 lutego 2013 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Kalisza (SLD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– obywatelski projekt ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk nr 804).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Hajduk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Maciej Strączyński** prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia", przedstawiciel Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, **Wojciech Błaszczyk** pełnomocnik OKIU, **Waldemar Żurek** członek Krajowej Rady Sądownictwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska**, **Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz, Krzysztof Karkowski, Monika Bies-Olak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie dalszej części obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, druk nr 804. Proszę powiedzieć, na którym przepisie skończyliśmy?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Art. 5 ust. 1 został przyjęty. Teraz ust. 2.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Jesteśmy przy art. 5. ust. 2, który według projektu obywatelskiego brzmi: tworzy się następujące wydziały zamiejscowe sądów rejonowych i ustala obszary ich właściwości. Jak już mówiłem na poprzednim posiedzeniu, jest to dosyć techniczny przepis, w związku z tym czy są uwagi do tego przepisu? Proszę bardzo.

Pełnomocnik Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Wojciech Błaszczyk:

Wojciech Błaszczyk, pełnomocnik Komitetu. Panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest bardzo istotna kwestia, natomiast ona ma nie tylko charakter techniczny, ona ma zasadniczy charakter ustrojowy. Dla społeczności lokalnych, które pracowały nad tym projektem, byłoby istotne, aby była pewna trwałość istnienia wydziałów zamiejscowych. I to jest głos społeczności lokalnych. Z drugiej strony, ja jako czynny prawnik zdaję sobie sprawę z tego, że określenie ustawą istnienia wydziałów, powiedzmy wprost, jest niepraktyczne, wiąże ręce i wydaje się, że w tej kwestii, pomimo głosu społeczności, którą reprezentuję, powinniście państwo rozważyć rezygnację z określania w drodze ustawy istnienia wydziałów zamiejscowych. To jednak nie powinna być materia ustawowa, tu rzeczywiście mogą być zastrzeżenia natury konstytucyjnoprawnej. Można powiedzieć, że łamię swoje sumienie odnośnie do reprezentacji społeczności lokalnych, ale z drugiej strony wydaje mi się, że tu mogą być istotne zastrzeżenia natury konstytucyjnoprawnej. Poza tym to byłby wynik kompromisu z naszej strony, jako autorów tego projektu, żeby jednak z tej kwestii zrezygnować, żeby to Minister Sprawiedliwości miał uprawnienia do tworzenia i zgłaszania wydziałów zamiejscowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Teraz głos zabierze pan sędzia Strączyński, potem pan minister.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, pewne naświetlenie ustawowe, mianowicie, Prawo o ustroju sądów powszechnych, jeśli chodzi o kwestie wydziałów zamiejscowych, zawiera sprzeczności wewnętrzne. Niestety zawiera błędy. Te błędy wynikają z następującej kwestii, którą chcę państwu przedstawić, żebyście państwo mogli zdecydować, czy te wydziały zamiejscowe mają być w tej ustawie, czy nie. Z jednej strony ustawa przewiduje powoływanie sędziego do sądu i przewiduje istnienie sądu jako podstawowej jednostki. Z drugiej strony, w innym miejscu ustawa przewiduje, że jeżeli wydział zamiejscowy się znosi, to przenosi się sędziów, co jakby zakłada, że sędziowie są przypisani do wydziału zamiejscowego, a nie do sądu. Natomiast z powodu zniesienia wydziału zwykłego sędziego się nie przenosi, bo on pozostaje w tym samym sądzie, w którym był, ale ustawa mówi, że w przypadku zniesienia wydziału zamiejscowego sędziego się przenosi, czyli ten sędzia jest do tego wydziału przypisany. To nie jest nasze dzieło, po prostu Prawo o ustroju sądów powszechnych zostało pierwotnie napisane w 2001 roku i tych przepisów nigdy nikt nie ruszył, one są niezmienione. Stąd pewien rozgardiasz, wynikający również z samego faktu, o którym mówiłem na poprzednim posiedzeniu, że ministrowie sprawiedliwości tworzyli wydziały zamiejscowe w takim samym trybie jak sądy, to znaczy rozporządzeniami. Według ustawy wydział powinno się tworzyć rozporządzeniem ministra publikowanym tylko w Dzienniku Urzędowym. Niemniej faktem jest, że wydziały zamiejscowe tworzono rozporządzeniami publikowanymi w Dzienniku Ustaw, a więc jakby resort sprawiedliwości odróżnił wydziały zamiejscowe od zwykłych. Teraz ten problem jest i państwo musicie go jakoś rozwiązać swoją decyzją, żeby jednocześnie nie popaść w sprzeczność z Prawem o ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan minister Hajduk.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, ja chciałbym poruszyć kilka kwestii. Jeżeli mogę się ustosunkować do wypowiedzi pana sędziego Strączyńskiego, to były takie momenty, że wydziały zamiejscowe były tworzone rozporządzeniami, dlatego że była inna podstawa do tworzenia tych wydziałów, więc to się po prostu zmieniało. W zależności od tego w jakiej wersji mieliśmy ustawę i w jakim czasie, taka była podstawa tworzenia wydziałów zamiejscowych. Niezależnie od tego, co tutaj było wcześniej powiedziane na poprzednich posiedzeniach Komisji, chcę państwu przedstawić jeden problem, z którym państwo będą się musieli zmierzyć, który do tej pory w ogóle nie był poruszany i który niejako umknął pracom tej Komisji do tej pory, a problem jest radykalny. Proszę sobie wyobrazić, że jest taka sytuacja, i tak do tej pory zawsze w Polsce było, że gdy tworzono sądy, niezależnie od tego jakiego szczebla, ich tworzenie polegało na tym, że z istniejącego sądu, żeby państwo dobrze zrozumieli, z istniejącego obszaru właściwości wydzielano jakiś obszar właściwości dla nowego sądu. Przepisy ustrojowe przewidują w takiej sytuacji, że minister przy wydzieleniu takiego sądu z sądu, przy podziale sądu, mówiąc krótko, ma prawo przenieść sędziów, że pracownicy mogą być pracownikami nowego sądu, reguluje kwestie kuratorów, reguluje kwestie referendarzy. A teraz proszę sobie wyobrazić, że mamy taką oto sytuację, że nie tworzymy rozporządzeniem sądów, ale tworzymy sądy ustawowo, powołujemy 79 sądów już dzisiaj nieistniejących i proszę sobie wyobrazić, że przepisy ustawy o ustroju sądów powszechnych w ogóle nie pozwalają na uregulowanie kwestii pracowniczych dotyczących zarówno sędziów, referendarzy, kuratorów czy pracowników. Państwo muszą wiedzieć, że jak przygotowywano rozporządzenia o podziale sądu i tworzeniu nowego sądu, to robiono to wiele miesięcy wcześniej. Powoływano pełnomocnika do spraw tworzenia nowego sądu i przygotowywano rozporządzenia, które regulowały wydziały. Cztery wydziały są regulowane rozporządzeniami: wydział pracy, gospodarczy, ksiąg wieczystych i rodzinny. To wszystko było wcześniej przygotowywane. Dzisiaj tworzymy sądy, których nie ma ustawowo i nie ma regulacji, które pozwalają na obsadzenie stanowisk w tych sądach. Innymi słowy, jeżeli dzisiaj będzie utworzony sąd, sędziowie w tym sądzie pojawią się najwcześniej za pół roku czy za ileś miesięcy, ponieważ sędziego nie można przenieść do tego sądu, gdyż musi być wniosek samego sędziego złożony drogą

służbową i musi być zaopiniowany przez organa sądu wyższego rzędu, następnie skierowany do ministra i dopiero wtedy, na wniosek samego sędziego, minister może podjąć decyzję o przeniesieniu go do innego sądu. Prawo o ustroju sądów powszechnych w tych artykułach, które tutaj były cytowane wcześniej jako niekonstytucyjne (art. 79 i art. 19) reguluje, że w przypadku wydzielenia sądu z jednego sądu do kolejnego sądu, minister z urzędu przenosi pracowników. To się dzisiaj też działo, kiedy sądy były przekształcane, to my ustalaliśmy nowe miejsca służbowe sędziów zarządzeniami Ministra Sprawiedliwości. Było to robione z wyprzedzeniem i z chwilą powołania nowej jednostki sędziowie już byli i już orzekali.

A teraz, proszę państwa, będzie tak, że będą sądy bez organów. Trzeba będzie powołać prezesów, a nie będzie komu ich powołać w tych sądach, nie będzie pełnomocników do spraw tworzenia sądów, nie będzie prezesów w tych sądach i nie będzie kilka miesięcy sędziów w tych sądach, nie będzie kilka miesięcy pracowników w tych sądach, nie wiadomo co z kuratorami, nie wiadomo co z referendarzami. To są kwestie, które w ogóle nie były w ustawie przewidziane i nie ma żadnego przepisu ustrojowego, który pozwalałby na zasiedlenie tych sądów przez konkretne osoby, konkretnych sędziów i konkretnych pracowników. A stosowanie reguł ogólnych, czyli czekanie aż sędziowie sami złożą wnioski, żeby ich przenieść do tych nowych sądów, to przy największym wysiłku Ministra Sprawiedliwości, kiedy minister odkłada wszystkie swoje obowiązki, trwa kilka miesięcy, bo tyle dotychczas to trwało. W przypadku tych 500 sędziów, dla których trzeba było na nowo ustalić miejsca służbowe, to był, proszę mi wierzyć, niewiarygodny nakład pracy całego ministerstwa i tej osoby, która podpisuje te dekrety. Utworzą państwo sądy, które przez kilka miesięcy nie będą mogły funkcjonować z powodu braku organów, czyli braku prezesa, z powodu tego, że nie będzie tam ani jednego sędziego, nie będzie tam ani jednego pracownika, nie będzie żadnego oddziału, nie będzie działu administracyjnego, nie będzie biura podawczego, nie będzie nic. I to jest dopiero pół problemu.

Kolejny problem jest taki, że jeżeli się do tej pory tworzyło nowe sądy, to trzeba było od razu ukształtować strukturę sądu. Czyli minister przewidując, że będzie tworzył nowy sąd, kilka miesięcy wcześniej przygotowywał rozporządzenia dotyczące chociażby tych czterech kategorii wydziałów, bo resztę wydziałów powołuje się zarządzeniami. Jeżeli państwo uchwalą powołanie sądów, to przez kilka miesięcy nie będzie można powołać struktury tych sądów, bo uchwalenie rozporządzenia w sprawie wydziałów rodzinnych, gospodarczych, pracy i ubezpieczeń społecznych oraz ksiąg wieczystych nie trwa dwa tygodnie ani miesiąc. Tego się fizycznie nie da zrobić, jest tryb konsultacyjny itd., itd. Proszę państwa, ja wiem, że to jest trudna sytuacja, dramatyczna. Utworzą państwo jednostki, które będą na papierze, gdzie będą wpływały sprawy, dokumenty i nie będzie gdzie ich zarejestrować. Gdzie będzie składnica pozwów i aktów oskarżenia, z którymi nie będzie co zrobić. To będzie leżało i nikt nie będzie miał prawa nawet tego dotknąć, bo nie będzie takiej osoby. Nie będzie biura podawczego, bo nie będzie pracownika do biura podawczego, który mógłby to przyjąć. Będzie po prostu pusta dziura, do której będą wpływały dokumenty do sądów. Obsadzenie stanowisk pracowniczych czy obsadzenie stanowisk sędziowskich potrwa kilka miesięcy.

Proszę państwa, nie wiem, czy ja państwa przekonałem.

Głos z sali:

Panie przewodniczący, to tradycyjna metoda…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Sekundkę, jeszcze nie udzieliłem głosu. Proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

I to jest argument, mówiąc krótko, o charakterze organizacyjnym, który państwo mogą zbagatelizować. Jeżeli chodzi o wydziały zamiejscowe, to mogę tylko panu przewodniczącemu, państwu w Komisji podziękować, że państwo ten argument przyjęli, bo, fakt faktem, jest organizacyjnie niedopuszczalne, by strukturę wydziałową regulować ustawowo. Natomiast co do argumentu, który został podniesiony w tym miejscu, to niestety muszą państwo się cofnąć do art. 4, to jest strona 6 projektu, gdzie państwo już przegłosowali utrwalenie struktury wydziałowej, a mianowicie chodzi o ośrodki zamiejscowe. Ośrodek

zamiejscowy to nic innego jak jeden czy dwa wydziały zamiejscowe danego sądu. To dotyczy tego samego. Jeżeli państwo utrwalą strukturę wydziałową ustawowo, to sparaliżują państwo wymiar sprawiedliwości na przyszłość, ponieważ on będzie nieelastyczny i będzie po prostu niemożliwy do zarządzania i będzie nieadekwatny do potrzeb. Pan sędzia mówił, że sędzia jest przypisany do wydziału zamiejscowego. Sędzia jest przypisany do sądu i czy w takim wydziale pracuje, czy w takim, to decyduje o tym kolegium sądu nadrzędnego poprzez uchwalenie podziału czynności dla danego sędziego. Po prostu nie ma innej regulacji. Tu się nie ma co zasłaniać jakąś niespójnością przepisów. Państwo muszą wiedzieć, że utworzycie sądy, w których przez kilka miesięcy nie będzie sędziów, przez kilka miesięcy nie będzie wydziałów, bo te wydziały trzeba stworzyć rozporządzeniami, nie będzie oddziałów, bo nawet nie są przygotowane zarządzenia, które też muszą powołać wydziały. Przecież to nie jest przygotowane. Państwo podjęli pracę nad ustawą, żeby usprawnić pracę sądów, żeby chociażby zabezpieczyć konstytucyjne prawa obywateli do rozpoznawania spraw w rozsądnym terminie, żeby poprawić sytuację wymiaru sprawiedliwości. Prawda jest taka, że na skutek tych działań dojdzie do radykalnego pogorszenia wymiaru sprawiedliwości, bo dojdzie do paraliżu 79 sądów, które nie będą wymierzały sprawiedliwości, a sprawy będą do nich wpływały. Tyle. Na tym etapie nie mam nic więcej do powiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Ja odpowiem krótko jednym zdaniem. My przyjmujemy pańskie argumenty, ale to wszystko, co pan mówi, to jest kompetencja Ministra Sprawiedliwości. My możemy zrobić odpowiednie *vacatio legis*.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Nie, panie przewodniczący. Jeżeli nie będzie sędziów, którzy chcą się przenieść, nigdy tam nie będzie sędziów, nigdy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, bardzo pana proszę, ile jest teraz wniosków sędziów, którzy zaskarżyli swoje przeniesienia po wejściu w życie rozporządzenia znoszącego 79 sądów w wyniku rozporządzenia pana ministra?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Nie jest to 100 % tych sędziów… ale proszę tylko dać mi dokończyć. Nie jest to 100% tych sędziów, ponieważ część sędziów została przeniesiona do zupełnie innych sądów i ci sędziowie już na pewno nie będą mogli wrócić. Etatyzacja będzie musiała być rozpoczęta od nowa, ponieważ celem przekształcenia sądów było między innymi odzyskanie właściwego ukształtowania struktury etatyzacyjnej i te działania były podjęte. To nie jest tak, że wszyscy sędziowie się odwołali. Nie wszyscy. Znaczna, znaczna część…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ja nie mówię, że wszyscy, ale…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ale gdyby wszyscy chcieli wrócić do sądów…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Kilkaset.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Te sądy nie będą w takim samym kształcie etatowym po ich powołaniu na nowo, ponieważ tych sędziów częściowo nie da się cofnąć. Nie wszyscy wrócą do tych sądów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, bardzo poważnie przyjmujemy wszystkie pańskie uwagi. Naszym celem, i pan to słusznie zauważył, a także celem, jak rozumiem, inicjatywy obywatelskiej jest usprawnienie pracy sądów i usprawnienie również elementu społeczeństwa obywatelskiego i gwarancji niezawisłości poprzez nieprzenoszenie sędziów pomiędzy sądami.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, jeszcze jeden argument. Dzisiaj łączone były dwa sądy w jeden albo trzy w jeden. W momencie powołania tych 79 sądów, to sędziowie z tych sądów, którzy dzisiaj siedzą w innych sądach, nie będą mogli siedzieć z powrotem w sądach powołanych, bo ich obecnym macierzystym sądem jest ten sąd oddalony o te paręnaście czy dwadzieścia parę kilometrów, a niekiedy więcej. Oni wszyscy będą się musieli przenieść do aktualnych siedzib tych sądów, do których zostali przydzieleni.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Tam, gdzie do tej pory pracowali.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Nie, nie tam, gdzie pracowali.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Ci sędziowie przeszli…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Nie, dzisiaj… Panie pośle…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie pośle Dera proszę nie komentować.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie pośle, oni dzisiaj…

Poseł Andrzej Dera (SP):

Wrócą do tego, gdzie pracowali…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie pośle Dera, pan minister mówi. Pan minister mówi.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Żeby państwu wyjaśnić. Sędziowie siedzą dzisiaj w tych samych miejscach, bo są w wydziałach zamiejscowych. Te wydziały znikną, a oni będą dalej sędziami sądów przejmujących. Dzisiaj są już przeniesieni. Zostali przeniesieni z dniem 1 stycznia. Czyli, mówiąc krótko, oni nie będą mogli siedzieć w tych nowo powołanych sądach, bo nie będą sędziami tych sądów. Dopiero na skutek ich wniosku o przeniesienie będą mogli do tych sądów trafić.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Jest pytanie, czy się bronią przed tym przeniesieniem, czy nie?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ale przed którym przeniesieniem? Nie wiem, czy się bronią, ponieważ oni już nie są sędziami…

Poseł Andrzej Dera (SP):

Pan przewodniczący mówił, że są złożone odwołania od przeniesienia.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie pośle, ja to akceptuję, tylko że tryb obsadzania stanowisk w nowo powołanych sądach, utworzonych, będzie trwał dość długo.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Ale czy pan wie, że jest 300 odwołań, a pan przekonuje, że oni teraz nie będą chcieli wrócić, a odwołania napisali, bo się pomylili? No naprawdę skończmy z tą…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie pośle, 300 odwołań na bodajże 550 osób.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Moi drodzy, siłą rzeczy wiadomo, że ta ustawa jest przedmiotem sporu i tu przyjmujemy wszystkie argumenty merytoryczne i pana ministra, i pana posła Dery. Jak widzę udało nam się osiągnąć pewien konsens co do art. 5 ust. 2 projektu obywatelskiego i tak jak już przedstawiciele projektu stwierdzili, wydziały zamiejscowe i ich obszary powinien

jednak powoływać Minister Sprawiedliwości. I chcę powiedzieć, po tym co powiedział pan minister Hajduk, że mój pogląd jest taki, że zanim napiszemy *vacatio legis*, ja będę prosił pana ministra, żebyście powiedzieli nam, ile resortowi na to czasu potrzeba, wtedy my damy wam tyle czasu, ile potrzeba.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Trzeba ustalić takie *vacatio legis*, żeby minister miał możliwość, tylko jest pytanie, czy on zechce?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Będzie musiał, tylko jaki czas technicznie jest mu potrzebny?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, tutaj nie ma żadnego uznaniowego działania ministra i państwo o tym muszą wiedzieć. Będą wnioski o przeniesienie do nowo utworzonych sądów i sędziowie będą przenoszeni. Tylko to trwa. Problem polega na tym, że taka sytuacja nigdy do tej pory w Rzeczpospolitej Polskiej nie miała miejsca, ponieważ do tej pory, jak sądy tworzono, to robiono to elastycznie, wydzielając jakiś obszar właściwości z innego obszaru właściwości i z dnia na dzień te jednostki funkcjonowały. Taka sytuacja nie miała nigdy miejsca, bo sądy nie były tworzone ustawowo i do tego jeszcze tworzy się 79 nowych sądów.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Przywraca się stare.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Niech tak będzie.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie przewodniczący procedujmy już.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Nie, nie. Pan minister ma prawo się wypowiedzieć.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ja odpowiadam na pytanie pana przewodniczącego, ile potrzeba czasu, więc mówię. Dzisiaj trudno powiedzieć, bo takiej sytuacji nigdy nie było. My musimy tylko wziąć pod uwagę okoliczności takie jak: czas potrzebny w normalnym trybie na przeniesienie sędziego z sądu do sądu, czyli mówiąc krótko, sędzia musi złożyć wniosek drogą służbową, wniosek jest kierowany na posiedzenie kolegium, następnie wniosek z opinią kolegium jest przesyłany Ministrowi Sprawiedliwości i dopiero wtedy minister podejmuje decyzję. Jak państwo znają działanie sądów od kuchni, to zawsze trwa to miesiąc, dwa, trzy miesiące. Nie da się tego zrobić szybciej, a przy założeniu, że jest 300 odwołań na 500 czy 550 sędziów, którzy do tej pory tam pracowali, to 300 osób trzeba będzie przenieść, czego nie da się zrobić w miesiąc czy dwa miesiące, tylko dłużej. I jest niebezpieczeństwo, że będzie jakieś 50, 100 czy nawet 200 etatów, które trzeba będzie obsadzić w trybie konkursu, czyli trzeba będzie znaleźć etaty gdzieś w kraju, które się zwalniają i tam je skierować. Proszę państwa, nie ma procedury obsadzenia takich stanowisk. Prawo o ustroju sadów powszechnych tego nie przewiduje.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuje bardzo, panie ministrze. Drodzy państwo, jak już powiedziałem, mamy konsens, dwa tygodnie zostały na to poświęcone i mając na uwadze również treść odpowiednich przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych, ja proponuję, aby w art. 5 projektu obywatelskiego skreślić ust. 2 i oznaczenie ust. 1, co automatycznie powoduje, że musimy być konsekwentni i w art. 4 skreślamy ust. 2 i oznaczenie ust. 1, dlatego że, przypominam, ta delegacja dla ministra jest już w Prawie o ustroju sądów powszechnych. Czy przedstawiciele projektu obywatelskiego mają uwagi? Nie? Dobrze. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, chciałem zauważyć, że delegacja jest również kwestionowana i bodajże zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze, OK. Pan nam zwraca uwagę, a minister, który jest nam podległy, w trakcie kiedy ta delegacja była zakwestionowana to rozporządzeniem zniósł te sądy.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, my uporządkowaliśmy sądy, niezależnie od tego czy państwo się z tym zgadzają, czy oceniają to negatywnie, ale państwo chcą dać ministrowi kompetencje, które sami kwestionujecie, zaskarżając je do Trybunału Konstytucyjnego. A jeżeli Trybunał uzna, że macie rację, to tych kompetencji minister nie będzie miał.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, to nie ja zaskarżę, jest w sądzie…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ale…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, proszę pozwolić mi skończyć.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie przewodniczący procedujmy, bo pan minister potrafi mówić jeszcze dwie godziny na ten sam temat.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ma prawo mówić, panie pośle. Ja chcę tylko wyjaśnić, że art. 20 pkt 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych daje Ministrowi Sprawiedliwości wiele kompetencji. Komitet Inicjatywy Ustawodawczej chciał odebrać ministrowi wszystkie kompetencje z art. 20 pkt 1. Po dyskusji, takiej, do której pan nas namawiał, my to sami z własnej inicjatywy robimy. Jako odpowiedzialna komisja parlamentarna chcemy, aby po uchwaleniu tej ustawy wszystko dobrze funkcjonowało. Dlatego rezygnujemy z odebrania kompetencji tworzenia wydziałów, wydziałów zamiejscowych itd. Będzie odebranie kompetencji ministrowi do tworzenia sądów i przeniesienie tego do ustawy.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, pan ma rację, ale proszę zważyć, że jeżeli ustawa będzie uchwalona i ta kompetencja ministra zostanie utrzymana, a Trybunał Konstytucyjny stwierdzi, że nie ma takich kompetencji, to minister nie będzie mógł zareagować w sytuacji tych nowo utworzonych sądów, nie będzie mógł nic z nimi zrobić. Wtedy dopiero będzie pat organizacyjny. Państwo również powinni przewidzieć taką sytuację, tworząc nową ustawę, że minister te kompetencje może stracić.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, to teraz ja panu powiem jako osoba, przepraszam, że to powiem, która, jak się okazało, w historii Rzeczpospolitej najwięcej razy występowała przed Trybunałem Konstytucyjnym. Przecież Trybunał Konstytucyjny jest poważnym i odpowiedzialnym organem. Jeżeli by uznał, że art. 20 pkt 1 jest niezgodny z konstytucją, a my byśmy uchwalili tę ustawę, to da Sejmowi termin maksymalnie 18 miesięcy na dostosowanie przepisów tej ustawy. To będzie taka sytuacja. To nie my musimy antycypować w tej chwili. My musimy wszystko zrobić według naszego przekonania w zgodzie z konstytucją, ale przecież niezbadane są wyroki Trybunału Konstytucyjnego, bo jest niezależny, sędziowie Trybunału są niezawiśli. Trybunał siłą rzeczy będzie musiał wziąć pod uwagę w swoim orzeczeniu również stan prawny i konstytucja daje mu takie prawo. Proszę o spokój. Z wieloma rzeczami zgadzam się z panem ministrem Hajdukiem, ale chcę podkreślić, że ustawa, nad którą teraz pracujemy, jest niezwykle trudna i nasza praca jest niezwykle odpowiedzialna. Proszę, drodzy państwo, żebyśmy o tym pamiętali.

Moją poprawkę, którą mam przed sobą, zgłaszam jako poprawkę łączną. W art. 4 skreślić ust. 2 i oznaczenie ust. 1 i w art. 5 skreślić ust. 2 i oznaczenie ust. 1. Czy poprawka jest jasna?

Kto jest za zgłoszoną przeze mnie poprawką? (15) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (5) Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 6. Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mamy pytanie, bo nie jest dla nas jasne z przebiegu dyskusji, czy intencją pana posła wnioskodawcy oraz Komisji jest pozostawienie art. 19 Prawa o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu obowiązującym?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Trzeba dostosować brzmienie tego przepisu do tekstu tej ustawy.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ale przepis art. 19 mówi o tym, że Minister Sprawiedliwości tworzy i znosi wydziały oraz wydziały i ośrodki zamiejscowe w drodze zarządzenia. Czy nadal ma być w drodze zarządzenia, czy to ma być delegacja do wydania rozporządzenia?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ja uważam, że powinno być zarządzenie. Delegacja do wydania zarządzenia również, jak widać, może być w ustawie, bo jeżeli rozporządzeniem określi właściwość, tak jak jest w tej chwili, to zarządzeniem powinien określać wydziały zamiejscowe. Ale tu otwieram dyskusję. Jakie jest stanowisko Komitetu Obywatelskiego co do art. 19 Prawa o ustroju sądów powszechnych?

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Panie przewodniczący, zostawiamy to do uznania, może być rozporządzenie, może być zarządzenie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

A jakie jest zdanie pań z Biura Legislacyjnego?

Legislator Monika Bies-Olak:

To jest kwestia merytoryczna. Ja ją poruszyłam dlatego, że gdyby miało być rozporządzenie, to należałoby znowelizować art. 19 albo go uchylić, a delegację przenieść do art. 20. Natomiast w momencie kiedy państwa decyzją jest zostawienie zarządzenia, to my tylko sygnalizujemy, że jest uregulowane w art. 19 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak jest. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ja bym do państwa apelował, żeby to utrzymać, bo taka sytuacja, jaka jest dzisiaj, że wydziały tworzy się zarządzeniem, to jest najlepsza sytuacja, bo ona pozwala reagować elastycznie na potrzeby sądów, bo te sądy przecież zgłaszają wnioski o likwidację i o tworzenie nowych wydziałów. Tak jest szybko i dobrze, mówiąc krótko.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze, panie ministrze, czyli nie zmieniamy, wiemy tylko o systemie połączenia tych dwóch ustaw, naszego projektu i ustawy o ustroju sądów powszechnych. Jeszcze pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Jeszcze w art. 5, wychodząc naprzeciw sugestiom pana ministra, proponowałbym taką poprawkę, mam ją przygotowaną na piśmie, żeby jednak pozostać przy tej strukturze, która jest bez tych 79 sądów i taką poprawkę zgłaszam.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Podpisana? Proszę podpisać. Jesteśmy przy art. 5. Poprawkę pana posła Budki przegłosujemy. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Od strony technicznej, gdyby tak się stało, zgodnie z tą poprawką, to chcę państwu powiedzieć, że cały mój wcześniejszy wywód na temat tej destrukcji, która siłą rzeczy musiałaby mieć miejsce, będzie bezprzedmiotowy, ponieważ jeżeli ustawowo państwo utrwalą dzisiejsze sądy, to mamy taką strukturę, jaką mamy, czyli, mówiąc krótko, powinno się w miarę dobrze pracować. Powinno być w miarę dobrze. Oczywiście nie jest to sytuacja idealna, ponieważ zniesienie albo utworzenie nowych sądów będzie wymagało ustawy, ale ta struktura jest mniej więcej dostosowana, jeżeli chodzi już o same sądy, do racjonalnych potrzeb. Tak że jeżeli mogę państwa prosić, to proszę o uwzględnienie tej poprawki, bo to jest coś, co wychodzi naprzeciw potrzebom wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. W sprawie poprawki pana posła Budki wskazuję, że art. 5 jest bez oznaczeń. Tworzy sądy rejonowe i ustala ich okręgi, sądy powszechne w ogóle, i to jest poprawka, która tworzy wszystkie sądy bez tych 79, które zniósł pan minister Gowin swoim rozporządzeniem z ubiegłego roku. Proszę bardzo, pan sędzia.

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Mecenas Wojciech Błaszczyk.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szczerze mówiąc, przyjęcie tej propozycji powoduje, że właściwie nasza inicjatywa ustawodawcza nie ma sensu, powiem wprost. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że być może zlikwidowanie najmniejszych sądów rejonowych ma jakieś uzasadnienie racjonalne, na przykład sądów, gdzie było czterech, pięciu sędziów, a takich sądów jest około 30. Przypominam tylko, bo taką sugestię zgłosiła Krajowa Rada Sądownictwa w swojej pierwszej opinii do projektu rozporządzeń pana ministra. Jeżeli byłaby jakaś wola kompromisu ze strony ministerstwa, żeby nad tą listą się pochylić, i teraz mówię to jako Wojciech Błaszczyk, to ja, szanowni państwo, panie przewodniczący, być może dopuszczałbym taką dyskusję merytoryczną, czy spośród tych 79 sądów rzeczywiście wszystkie powinny być przywrócone. Ja jestem racjonalny, w przypadku sądów, które mają czterech, pięciu sędziów, jest pytanie czy one rzeczywiście racjonalnie mogą funkcjonować? Jestem rozsądnym człowiekiem. Natomiast w trakcie pierwszego czytania obecnemu tu panu dyrektorowi gabinetu pana ministra zadałem wprost pytanie, czy jest możliwość jakiegoś kompromisu, abyśmy porozmawiali o tej liście 79 sądów w trakcie prac w Komisji. Otrzymałem odpowiedź, że nie ma takiej woli i, mówiąc krótko, na takim poziomie nie zawrzemy takiego kompromisu. W związku z tym, moje pytanie byłoby takie, gdyby pan przewodniczący zechciał je zadać przedstawicielowi Ministerstwa Sprawiedliwości: czy gdyby ta lista 79 sądów była krótsza, czy byłoby tu jakieś pole porozumienia z panem ministrem, czy nie? Oczywiście w imieniu Komitetu wnioskuję o odrzucenie tej poprawki, natomiast, panie przewodniczący, staram się być racjonalny i być może będzie jakieś pole porozumienia z ministrem.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze głos zabierze pan poseł Budka, pan poseł Kozdroń i odpowie pan minister.

Poseł Borys Budka (PO):

Ja ustępuję panu przewodniczącemu Kozdroniowi.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę, pan poseł Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, ja z tego wnioskuję, że tutaj się zarysowuje jakaś możliwość porozumienia, wobec tego ja bym wnosił, żebyśmy odroczyli dzisiejsze posiedzenie Komisji,

żeby się autorzy projektu obywatelskiego i przedstawiciele ministerstwa pochylili nad tym projektem i doszli do porozumienia, które sądy zostawiamy, a które będziemy likwidować.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Sekundkę. Najpierw, panie pośle Dera, pozwoli pan, bo czy się rysuje możliwość porozumienia czy nie, to my jeszcze nie wiemy, dlatego że pan minister Gowin w swoim rozporządzeniu zniósł te 79 sądów. Zadaję to pytanie, które zadał przedstawiciel inicjatywy obywatelskiej, pan mecenas Błaszczyk. Panie ministrze, czy pan minister Gowin i pan jesteście gotowi usiąść w najbliższym czasie z przedstawicielami Komitetu Obywatelskiego i z posłami, którzy chcieliby w takiej rozmowie uczestniczyć, tu patrzę na pana posła Zgorzelskiego, na pana posła Derę, bo wiem, że jesteście bardzo aktywni w tej sprawie, i ustalić jakiś kompromis? Czy jesteście skłonni do kompromisu? Ale kompromis nie polega na tym oczywiście, że powiecie jeden, dwa sądy i to ostatecznie, tylko ustalicie jakąś zasadę, która by doprowadziła do tego, żeby z tej listy pozostawić niewiele, a dużą część przywrócić. Dlatego że chodzi o *ratio status*, czyli rację państwa, którą w tej chwili mamy zarówno ze sprawą nieprzenoszenia sędziów, jak i istotą społeczeństwa obywatelskiego tych środowisk lokalnych. Panie ministrze, czy jesteście skłonni zawrzeć kompromis, ale powtarzam, kompromis, który z waszej strony musi być dużym ustępstwem.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę się odnieść do tego pytania, to chcę państwa zapewnić, że minister zrobi wszystko, żeby struktura sądów była racjonalna i odpowiadała potrzebom państwa. I jeżeli jest taka sytuacja, że dzisiaj w ocenie ministra, ta ustawa może pogorszyć sytuację sądownictwa, i na pewno pogorszy, to oczywiście minister będzie rozmawiał i jest gotowy na zawarcie kompromisu, takiego żeby to wszystko było bardziej racjonalne niż jest teraz.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Chcę tylko powiedzieć, panie ministrze, jako osoba, która była ministrem, kierowała Kancelarią Prezydenta, a teraz jestem posłem. Krótko mówiąc, pan widzi, jaka jest większość i pan minister Gowin to widzi. Niezależnie od wszystkiego, posłowie – poza rządzącą Platformą Obywatelską – są zdeterminowani i doprowadzą oczywiście do tego, żeby tę ustawę w jakimś kształcie uchwalić. Będę oczywiście, tak jak powiedziałem, dążył do tego, żeby w jak najlepszym kształcie, gdzie zostanie przywróconych te 79 sądów. Co zrobi pan prezydent i jak będzie w Senacie, chociaż tu też jest większość na odrzucenie poprawek Senatu, tego nie wiemy. Ale to jest jedna niewiadoma w tej sprawie i tu rola prezydenta będzie oczywiście decydująca, choć gdyby złożył weto, to nie byłoby już takie jednoznaczne jego odrzucenie. To wszyscy wiemy, bo to są proste rachunki, można dodać liczbę posłów itd. Ale ta ustawa, mówię jeszcze raz, wynika z determinacji i zostanie uchwalona, w związku z tym pan minister Gowin musi się liczyć z konsekwencjami działalności Komisji i Sejmu. Dlatego ja uważam, że po dzisiejszej deklaracji Komitetu Obywatelskiego jest to bardzo ważny moment. Pan teraz to powiedział…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Przepraszam za tę wypowiedź. Jeżeli krótko mogę powiedzieć…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Wie pan, mówienie, że wszyscy chcemy dobra i żeby było najlepiej…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Minister na pewno będzie rozmawiał i na pewno będzie chciał zawrzeć jakiś kompromis.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Proszę państwa, żeby było jasne. Pan minister Hajduk, ponieważ powiedział to trochę ciszej, to ja powtórzę, powiedział, że minister będzie na pewno rozmawiał i na pewno zawrze jakiś kompromis.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Na pewno będzie chciał.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Będzie chciał zawrzeć kompromis. Teraz pan poseł Dera i pan poseł Zbonikowski. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Panie przewodniczący, rozumiem słowa dotyczące kompromisu, ale kompromis w tej sprawie mógł być zawarty dużo wcześniej, bo były przecież opinie Krajowej Rady Sądownictwa, które o tym mówiły. Pan minister się uparł, że ma swoją rację, swoją wizję i tę wizję zrealizował. Nasza reakcja jest na wizję ministra Gowina, z którą się nie zgadzamy. Proponuję to rozwiązać w sposób następujący. Przyjąć projekt, bo cały czas jesteśmy na etapie projektu, a panu ministrowi zostawić czas. Jest etap drugiego czytania, ograniczyć czas dla pana ministra, że jeżeli chce rzeczywiście kompromisu, to ma czas żeby zaprosić Komitet Obywatelski, dojść do porozumienia i zgłosić to w ramach poprawek odwrotnych w tym momencie. Jeżeli jest uzgodnienie, że sądy, w których jest poniżej pięciu sędziów, usuwamy z naszej propozycji, czyli zostaje utrzymany stan taki, jaki jest dzisiaj, a pozostałe sądy są przywrócone, to wtedy taki kompromis może być. Jeżeli dzisiaj znowu zacznie się rozmowa, to ja to traktuję jako zwykłą grę na czas, a tu nie chodzi o czas, tu chodzi o to, żebyśmy przyjęli konkretne rozwiązanie, a czas jest dla pana ministra, bo dokąd ustawa jest w parlamencie, to poprawkami można ją zmienić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan poseł Zbonikowski, pan poseł Zgorzelski, pan sędzia i kończymy debatę w tej sprawie. Jak rozumiem, to był swojego rodzaju wniosek formalny. Wobec tego przegłosujemy wniosek formalny. Pan poseł Zbonikowski. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, staram się zrozumieć pana dobre chęci i intencje zmierzające do tych apeli koncyliacyjnych i jakichś negocjacji, ale naprawdę wydaje mi się, że nie po to oburzenie obywateli wywołane decyzją Ministerstwa Sprawiedliwości zmaterializowało się w postaci bardzo trudnego ruchu, czyli inicjatywy obywatelskiej, żeby teraz przy stoliku były jakieś negocjacje wbrew wszelkim opiniom, informacjom i głosom. Ministerstwo jest wreszcie przyparte do muru i zaczyna rozumieć, co narobiło. Jest ustawa, my znamy temat, reprezentujemy społeczności lokalne dziesiątków powiatów, które zostały pokrzywdzone. Oczywiście ważna jest dla nas statystyka i tabelki wymiaru sprawiedliwości, ale też głos obywateli mieszkających w wielu powiatach, które zostały jednoosobową decyzją ministra skrzywdzone. Usuwa im się bardzo ważna instytucję i chcemy ustawowo tę wolę obywateli przegłosować. Myślę, że nie ma tu czasu na jakieś negocjacje, tylko procedujmy nad ustawą, która i tak jest już zbyt późno procedowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Chciałem powiedzieć to samo, co koledzy. Nie chcę tu historii przywoływać, bo szkoda czasu, i także składam wniosek o procedowanie, a pan minister oczywiście będzie miał czas na refleksję, na ewentualne zgłoszenie swojej kolejnej propozycji, bo już nie chcę przypominać: 129, 89, 79, 27. Tych liczb już było tyle, że tak na prawdę nie wiemy, o które chodzi. Proszę, panie przewodniczący, przystąpmy do procedowania.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę bardzo, pan sędzia.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa Waldemar Żurek:

Sędzia Waldemar Żurek, Krajowa Rada Sądownictwa. Ponieważ padało tutaj kilka razy stanowisko Rady, ja bym chciał, żebyśmy skupili uwagę jeszcze na jednej rzeczy. Kryterium likwidacji sądu ma być liczba sędziów. Od samego początku Krajowa Rada Sądownictwa prosiła pana ministra, i ja to stanowisko podkreślę raz jeszcze, by zastosować w przypadku tworzenia racjonalnej struktury sądów inną filozofię. Mianowicie

funkcjonalność sądu jest istotnym elementem, ale równie istotnymi elementami jest obłożenie jednego sędziego oraz struktura stosunku mały sąd – duże miasto. Dawałem państwu kilkakrotnie przykłady i rozmawiałem z panem ministrem osobiście kilka razy, że mamy sytuację, kiedy wielkie miasta, nie mówię o aglomeracjach, także wielkie dawne miasta wojewódzkie, mają wysuniętą właściwość poza centra miast czasem kilkadziesiąt kilometrów. Obok są małe sądy. Nie zajmujmy się tym teraz, bo to jest na rok wspólnej pracy stowarzyszeń sędziowskich, ministerstwa, posłów i Krajowej Rady Sądownictwa. Odetnijmy te gminy, gdzie mieszkańcy muszą jeździć do ogromnej aglomeracji, gdzie na sprawę czeka się trzy razy dłużej, gdzie nie ma miejsc do zaparkowania, a mają obok mały sąd, do którego dojeżdżają w ciągu 15 minut, komunikacyjnie dostępny, z salami rozpraw, które nie są należycie wykorzystane. Wystarczy przygotować pismo do prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych, by napisali, czy widzą możliwość odłączenia gmin od wielkiego miasta i przyłączenia do małego sądu, nawet z dodaniem etatów do małych sądów, tak żeby w wypadku gdy jakiś sędzia zachoruje, jego kolega mógł za niego sądzić nawet w wypadku dodania etatów. Wtedy wyrównamy obciążenie sędziów, obywatel będzie miał bliżej do sądu, będzie krócej czekał na rozpoznanie sprawy. Podam kolejny raz przykład Miechów i Kraków-Śródmieście. Z Krakowa Śródmieścia jest 28 km do miejscowości Słomniki i 15 km do Miechowa. Likwidujemy sąd w Miechowie, a dla Słomnik do dzisiaj właściwy jest sąd dla Krakowa-Śródmieścia. Uważam, że trzeba procedować nad tą ustawą, natomiast już teraz należy powołać zespół, który będzie pracował nad racjonalnym obłożeniem sędziów i zmianą geografii właściwości sądów. To jest droga do tego, żeby wszystkie sądy były obłożone równo pracą, a obywatel krócej czekał na rozprawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, my tę dyskusję już odbyliśmy.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Te okoliczności, o których pan sędzia Żurek mówił, już się zmieniły, bo minister wydał 28 stycznia zarządzenie, zostało ono opublikowane, które zmienia właściwość tamtych sądów, wychodząc naprzeciw temu, o czym mówił pan sędzia Żurek.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie pośle Kozdroń, proszę powtórzyć wniosek formalny.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Wnoszę o przerwanie posiedzenia Komisji w dniu dzisiejszym i zobowiązanie członków Komitetu Obywatelskiego do podjęcia rozmów z ministrem na podstawie deklaracji, jaką złożył minister Hajduk, czy istnieje możliwość kompromisu w zakresie ustalenia liczby sądów, które będą funkcjonowały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan poseł Dera składa wniosek przeciwny?

Poseł Andrzej Dera (SP):

Wniosek przeciwny. Ja to już wyartykułowałem. Proponuje głosować nad poprawkami, przyjąć ten projekt ustawy. Czas na kompromis istnieje. Wystarczy, że pan minister zaprosi Komitet Obywatelski i w formie poprawek w drugim czytaniu może ewentualny konsens zostać zgłoszony i nie widzę tu żadnego kłopotu. Proponuję, żebyśmy dalej procedowali.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Wszystko jasne. Głosujemy nad wnioskiem pana posła Kozdronia. Czyli głosowanie za to jest przerwanie posiedzenia Komisji, a głosowanie przeciw to jest kontynuacja pracy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Kozdronia? (8) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (1) Wniosek pana posła Kozdronia upadł.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pana posła Budki. Przypominam, że ona dotyczy art. 5, w istocie dotyczy utworzenia sądów, ale bez tych 79, które zniósł pan minister Gowin. Czy tak panie pośle?

Poseł Borys Budka (PO):

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Budkę ? (8) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka pana posła Budki została odrzucona.

Poseł Borys Budka (PO):

W takim razie składam drugi wniosek, który zmierza do tej łagodniejszej wersji, o której już wspominał przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa, do tej wersji, która uzyskała akceptację KRS, czyli wersja ustawy według projektu obywatelskiego bez 28 najmniejszych sądów, czyli tam, gdzie liczba etatów nie przekracza sześciu.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś w tej sprawie chciałby się wypowiedzieć? Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za ostatnią poprawką zgłoszoną przez pana posła Budkę? (8) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka, panie pośle, została również odrzucona.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Proszę bardzo, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Poprawka druga, w art. 6 ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie:

„Ilekroć odrębne przepisy przewidują właściwość sądu rejonowego położonego w siedzibie władz wojewódzkich lub siedzibie sądu okręgowego w miastach, w których istnieje więcej niż jeden sąd rejonowy właściwe są: ppkt 1) w Gdańsku Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, ppkt 2) w Katowicach Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach, ppkt 3) w Krakowie Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, ppkt 4) w Lublinie Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, ppkt 5) w Łodzi Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, ppkt 6) w Poznaniu Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, ppkt 7) w Szczecinie Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, ppkt 8) w Warszawie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, ppkt 9) we Wrocławiu Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu.

Ust. 3: Granice okręgów sądowych sądów rejonowych na obszarze miasta Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Szczecina i Wrocławia określa Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia, uwzględniając potrzeby równego obciążenia tych sądów wpływającymi sprawami oraz właściwość miejscowych prokuratur rejonowych”.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę złożyć na piśmie z podpisem do Biura Legislacyjnego. Pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, po pierwsze, ta poprawka dostosowuje nazwy sądów do tych zmian, które Wysoka Komisja już dokonała. Po drugie, ona jest potrzebna dlatego, że jeżeli w mieście istnieje więcej niż jeden sąd rejonowy, to są takie sprawy, które muszą być rozpoznane przez sąd i ustawa wskazuje sąd w Krakowie, sąd w Lublinie. Jak jest kilka sądów, to jakiś przepis musi wskazywać, który sąd. We wszystkich tych przypadkach jest to sąd właściwy dla dzielnicy Śródmieście danego miasta i on rozwiązuje ten problem, który musi być rozwiązany przy tego typu właściwościach. Natomiast ust. 3 to jest to, o czym również była mowa w trakcie obrad, mianowicie wstępnie Komisja zdecydowała zrezygnować z łącznika i pozostawić decyzję o rozgraniczeniu sądów na obszarze wielkich miast ministrowi. Stąd projekt przepisu, aby te granice na obszarze miast określał Minister Sprawiedliwości. Nie dotyczy to Warszawy, ponieważ Warszawa jest podzielona ustawą na dzielnice gminy i tam nie ma potrzeby rozgraniczania.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Na dzielnice.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Przepraszam, na dzielnice, ale są to dzielnice ustanowione tak zwaną ustawą warszawską, w związku z tym tam nie ma takiej potrzeby. To jest treść tej poprawki w całości.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Informuje pana, panie sędzio, że pani poseł Ligia Krajewska jest wybitną działaczka samorządową miasta Warszawy, wieloletnią wiceprzewodniczącą Rady Warszawy. Śmieje się też pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, która jest wybitną działaczką samorządową Warszawy, więc proszę tu Warszawy nie tykać. Pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Jeżeli chodzi o kwestię art. 6 ust. 2, to w Warszawie mamy do czynienia z dwoma sądami okręgowymi. Ten przepis tego niejako nie uwzględnia, tutaj może być, mówiąc krótko, pewna wątpliwość interpretacyjna. Również sąd rejonowy wskazuje się tylko jeden. Jeżeli chodzi o te myślniki, to mają być łączniki. To tylko taka uwaga organizacyjna. Chciałem wskazać, że do tej pory ustalano obszar właściwości, a nie rozgraniczano obszary. Wprowadzenie tego rozgraniczenia, to jest niuans, spowoduje trudności i będzie to musiało wyglądać tak jak w tym załączniku, który był zakwestionowany, bo nie wskazuje się tutaj ulic, torów itd., itd. Ustalamy obszar właściwości sądów, obszar właściwości dla jednego i obszar właściwości dla sąsiedniego, a tutaj znowu wraca się do koncepcji rozgraniczania okręgów. To nie jest to samo. To chciałem zauważyć.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Mam nadzieję, że pan poseł Zgorzelski się zgodzi, bo akurat pan minister wskazał i to musi być w protokole, że to nie są myślniki, a łączniki. Panie pośle, zgadza się pan?

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

W tekście są łączniki.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie pośle Zgorzelisk, proszę powiedzieć do protokołu.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Łączniki. Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję. Właśnie o to mi chodziło. Mamy brzmienie zaproponowane przez pana posła Zgorzelskiego art. 6 ust. 2 i 3, odczytane, wszystkim państwu znane. Pani mecenas, proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie przewodniczący, przypominam, że trzeba jeszcze przegłosować ust. 1 w art. 6. Mamy również propozycję nieco zmienionej redakcji ust. 3. Ona absolutnie nic nie zmienia oprócz kolejności. „Minister Sprawiedliwości określa w drodze rozporządzenia granice okręgów sądów rejonowych na obszarze miast: Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Szczecina i Wrocławia, uwzględniając potrzeby równego obciążenia tych sądów wpływającymi sprawami oraz właściwość miejscową prokuratur rejonowych”. Chodzi tylko o to, żeby zacząć od podmiotu. Mam jeszcze jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, tak, zgadzam się, to jest lepsze legislacyjnie. Panie pośle Zgorzelski, czy przyjmuje pan uwagę Biura Legislacyjnego?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czy możemy jeszcze zapytać o jedną rzecz? Przyjęliśmy, że wydziały i ośrodki zamiejscowe są tworzone w drodze zarządzenia, a tutaj mamy rozporządzenie. Czy tak ma pozostać, bo tu jest to rozgraniczenie, ustalenie granic?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Chyba tak.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Tak, dlatego że tu chodzi o granice właściwości sądów, a nie wydziałów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dokładnie tak. Poprawka pana posła Zgorzelskiego jest zmieniona poprzez postawienie podmiotu, czyli słów „Minister Sprawiedliwości" na początku ust. 3.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Jeżeli mogę wtrącić tylko jedno słowo. Lepiej żeby było zarządzenie, bo to, o czym sędzia Żurek mówił pięć minut temu, to ustalanie właściwości sądów na zasadzie przejmowania fragmentów terytoriów do mniejszych, żeby te mniejsze były większe i żeby racjonalnie to wyglądało, to przy rozporządzeniu będzie to straszny galimatias organizacyjny. To jest kwestia legislacji, konsultacji, a da się to zrobić błyskawicznie zarządzeniem. Idea jest taka, że to prezesi apelacyjni czy okręgowi powinni oddolnie zgłaszać, że jest taka potrzeba, widzą takie rozwiązanie i wtedy minister reaguje od razu. Przy rozporządzeniu nie da się od razu zareagować, więc byłoby lepiej, jeżeli mogę się wtrącić, żeby to pozostało zarządzeniem.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Pan sędzia Strączyński

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Jedno zdanie, proszę państwa. To od wielu lat jest robione rozporządzeniem i żadnemu ministrowi to nie przeszkadzało, łącznie z ministrem Gowinem, który zrobił to rozporządzeniem, znosząc sądy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czy po wypowiedzi pana ministra Hajduka ktoś z pań i panów posłów zgłasza wniosek?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja zgłoszę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak właśnie myślałem. Drodzy państwo, proponuję następujące procedowanie. Poddam pod głosowanie poprawkę pana posła Zgorzelskiego, a jeżeli zostałaby ona przegłosowana, to wtedy będziemy głosowali, czy w ust. 3 ma być „w drodze zarządzenia" czy „w drodze rozporządzenia". Zgoda? Dobrze. Najpierw przegłosujmy poprawkę pana posła Zgorzelskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Zgorzelskiego? (13) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (2) Poprawka pana posła Zgorzelskiego została przyjęta.

Teraz głosujemy nad wnioskiem pana przewodniczącego Kozdronia, aby w ust. 3 słowa „w drodze rozporządzenia" zastąpić słowami „w drodze zarządzenia".

Kto z pań i panów posłów jest za propozycją pana posła Kozdronia? (6) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (1)

Została przegłosowana poprawka pana posła Zgorzelskiego polegająca na tym, że w ust. 3 został zmieniony szyk zdania, polegający na tym, że słowa „Minister Sprawiedliwości" są na początku zdania. Teraz mamy, jak pani mecenas powiedziała, ust. 1. Gdzie ja mam ten ust. 1 po poprawce?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Nie było poprawki.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Nie było poprawki, czyli po prostu ust. 1 musimy przegłosować. Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ust. 1 art. 6 według brzmienia projektu obywatelskiego? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (5) Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo mamy jeszcze poprawkę o charakterze technicznym. Proszę pan poseł Biedroń. Chodzi o uwzględnienie terminologii. Proszę bardzo.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący chciałbym zgłosić poprawkę o charakterze technicznym do art. 5 ust. 1 ppkt 6) lit. a) i b), w ppkt 11) lit. f) i g), w pkt 15 lit. b), c), d) i e), w pkt 18 lit. e) i f), w pkt 20 lit. d) i e), w pkt 27 lit. j), k) i l), w pkt 35 lit. i), j), w pkt 43 lit. h), i), j), każdorazowo słowa „w załączniku do ustawy" zastępuje się słowami „w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 3 ust. 3". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

W art. 6.

Poseł Robert Biedroń (RP):

A jak ja powiedziałem?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

W art. 3.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

W art. 5, panie przewodniczący, bo tu jest zamiana załącznika na to rozporządzenie, które państwo przyjęliście. Tam była wyliczanka sądów i było, że właściwość ma określać załącznik, a teraz będzie rozporządzenie.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, w art. 5.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ma rację pan sędzia. Drodzy państwo, to jest techniczny przepis, ale czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Panie pośle Biedroń, proszę podpisać poprawkę i przekazać.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Biedronia? (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (6) Poprawka przeszła.

Przechodzimy do art. 7. Czy są uwagi do tego artykułu?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan poseł Zgorzelski. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W art. 7 zamiast art. 12 § 1 lit. b), art. 16 § 4 lit. b), art. 16 § 6 wpisać art. 12 § 1 lit. b) i art. 16 § 4 lit. b).

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, wyjaśniam. To jest sugestia wcześniej zgłoszona również przez Biuro Legislacyjne. W sytuacji gdy państwo przyjęliście koncepcję tworzenia wydziałów przez ministra, to trzeba z tych zmian skreślić art. 16 § 6 Prawa o ustroju sądów powszechnych, bo on dotyczy tworzenia wydziałów, a tworzenia wydziałów w tej sytuacji nie ruszamy tą ustawą. Zatem trzeba wykreślić zmianę tego przepisu i nic tu nie zmieniać.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak jest. Dziękuję bardzo. Czy to jest jasne? Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zdaniem Biura Legislacyjnego ten przepis jest tylko przepisem informacyjnym, niemającym żadnej wartości normatywnej i prosimy o rozważenie skreślenia go.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

„W zakresie uregulowanym, właściwość miejscową sądu powszechnego ustala się na podstawie wyżej wymienionych przepisów i wydanych na ich podstawie w trybie art. 20 ww. ustawy rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości”. Faktycznie, informacyjny, to prawda, ale w ustawie może być przepis informacyjny. Jest pytanie, czy może być przepis biały, niezwierający normy tylko informację? Może być?

Legislator Monika Bies-Olak:

Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej takich przepisów nie powinno być w ustawie. Każdy przepis powinien mieć zawartość merytoryczną. Bardzo proszę o stanowisko rządu w tej sprawie. Faktycznie zdarzają się takie przepisy w ustawach.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panowie przedstawiciele inicjatywy obywatelskiej, co wy na to?

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Szanowni państwo, nie będziemy umierać za ten przepis. Jeżeli zdaniem Biura Legislacyjnego ta norma ma tylko charakter informacyjny, to może rzeczywiście nie ma sensu, żeby ona była częścią ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No dobrze. Jak ja zgłoszę wniosek, żeby wykreślić ten przepis, na podstawie tego, co powiedziała pani mecenas z Biura Legislacyjnego, czy pan wycofa tę poprawkę?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Zgłaszam wniosek, biorąc pod uwagę ocenę Biura Legislacyjnego, aby art. 7 z projektu obywatelskiego wykreślić. Tym samym upoważniamy Biuro Legislacyjne do zmiany kolejnej numeracji artykułów.

Kto jest za moim wnioskiem? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (4)

Przechodzimy do art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, mam poprawkę redakcyjną. Ponieważ wcześniej skreśliliśmy słowo „terytorialnego”, to w art. 8 proponuje również skreślić słowo „terytorialnego”.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy to jest jasne? Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący skreśliliśmy art. 2 i naszym zdaniem należy zmienić art. 8. Proponujemy takie brzmienie: „Minister Sprawiedliwości co pięć lat przedstawia Sejmowi w pierwszym kwartale informację o funkcjonowaniu sądów, o których mowa w art. 3–5”. Myślę, że taka redakcja zawiera tę wartość merytoryczną normatywną, która była w tym przepisie, ale proszę o zdanie wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Pan sędzia się wypowie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Przepraszam, w art. 2 czytam: „Ustala się podział państwa na okręgi sądowe”. Zatem ten zwrot „podział” na okręgi sądowe pozostał. Jest więc tu słowo „podział”. Przed chwilą usłyszałem, że ten przepis został zniesiony. Nie, on nie został skreślony z ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam bardzo, ale proszę spojrzeć na materiał roboczy: Art. 1 Ustawa tworzy sądy powszechne i reguluje podział państwa na okręgi sądowe. Art. 2 skreślony. Art. 3 Tworzy się następujące sądy apelacyjne. Skreślony został na pierwszym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, tak. Pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, podejmuję poprawkę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak jest. Czy w tej sprawie ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć?

Poseł Robert Biedroń (RP):

Mam tylko jedno pytanie. W ustawie jest słowo „przedkłada", pani mecenas powiedziała „przedstawia".

Legislator Monika Bies-Olak:

Przedstawia, bo informację się przedstawia Sejmowi.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Informację się przedstawia. Ma pani rację.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Podejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Pan poseł Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponowałbym, żeby w art. 8, który będzie art. 7, okres 5-letni zastąpić okresem 1-rocznym, ponieważ my w istocie rzeczy tą ustawą będziemy mrozić stan zastały, natomiast jeżeli wymagać będzie dynamicznego rozpatrzenia, to jeżeli co roku Minister Sprawiedliwości będzie przedkładał Sejmowi postulaty, to Sejm albo przyjmie, albo nie przyjmie tych postulatów. Natomiast konieczne jest to, żebyśmy byli na bieżąco z informacją na ten temat. Jeżeli w jakiejś części kraju nastąpi gwałtowny ubytek mieszkańców, to po prostu nie ma racji bytu istnienie tam sądu i trzeba go przyłączyć do innego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan mecenas Błaszczyk.

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dostrzegam racjonalność myślenia pana posła, ale tylko częściowo. Dla nas ocena jednego roku wydaje się zbyt krótkim okresem. Natomiast ja powiem tak, gdyby pan poseł zaproponował okres 3-letni, to naszym zdaniem byłoby to rozsądne.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pani dyrektor. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości w MS Anita Lewandowska:

Dziękuję uprzejmie. Stanowisko Ministra Sprawiedliwości jest takie, że jednak ten okres roku byłby okresem bardzo optymalnym. Zwróćcie państwo uwagę, że nie musimy dokonywać zmian. Chodzi tu tylko o informację, którą przedstawia Minister Sprawiedliwości, i ewentualne propozycje, których państwo uwzględniać nie musicie. Naszym zdaniem, w tym zakresie ten roczny okres jest optymalny.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo pani dyrektor. Drodzy państwo, żeby znowu wyjść z tego kompromisem, mamy trzy propozycje. Teraz nad tym się zastanowimy i proszę nie wychodzić poza przedmiot debaty. 5 lat, 3 lata i 1 rok. 5 lat – pan poseł Biedroń, 1 rok – pan poseł Koz-

droń i 3 lata – kompromisowo ja przejmuję. W związku z tym najdalej idący jest 1 rok, jak upadnie, to będziemy głosowali nad 3 latami. Dobrze? Zgadza się pan, panie pośle?

Poseł Robert Biedroń (RP):

Rezygnuję z propozycji 5 lat.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

To dobrze, jeśli pan, panie pośle, rezygnuje, to mamy 3 lata i 1 rok. Głosujemy nad wnioskiem pana posła Kozdronia, który proponuje termin 1 roku. Kto będzie przeciwny to znaczy, że jest za okresem 3 lat. Jasne? Niezupełnie jasne, dlatego że w tekście macierzystym jest 5 lat i wtedy będziemy jeszcze musieli przegłosować 3 lata. Pierwsza poprawka dotyczy zgłoszonego przez posła Kozdronia 1 roku.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby w art. 8 starym, 7 nowym, przedstawianie przez Ministra Sprawiedliwości informacji odbywało się co rok. (5) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0) Wniosek posła Kozdronia upadł.

A teraz mamy tak: w tekście macierzystym jest 5 lat, a we wniosku pana posła Biedronia są 3 lata, czyli głosujemy w całości wniosek pana posła Biedronia co do brzmienia art. 8 starego, a art. 7 według nowej numeracji, po modyfikacjach zrobionych przez panie mecenas z Biura Legislacyjnego. Tak panie pośle?

Poseł Robert Biedroń (RP):

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Biedronia? (12) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (2) Wniosek pana posła Biedronia przeszedł.

Przechodzimy do kolejnego artykułu, to jest do art. 9 według przedłożenia obywatelskiego, który będzie miał nr 8. Kto zgłasza poprawkę? Pan poseł Zgorzelski. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Punkt 1 otrzymuje brzmienie: „w art. 10 dodaje się § 4 i 5 o treści, § 4 otrzymuje brzmienie: Sądy tworzy się i znosi w drodze ustawy; § 5 Właściwość miejscową sądów określa się w drodze ustawy".

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, sytuacja jest taka, że w pierwotnym tekście był tu zapis, że to jest zmiana Prawa o ustroju sądów powszechnych. Ona musiała przewidywać tworzenie sądów w drodze ustawy, w drodze tej ustawy, która jest w tej chwili procesowana, z tym że w tekście pierwotnym było, że tworzy się w drodze ustawy sądy, ośrodki zamiejscowe i wydziały zamiejscowe. Poprawka zmierza do tego, żeby skreślić ośrodki zamiejscowe i wydziały zamiejscowe, żeby były tylko sądy. Tak jak państwo zadecydowaliście.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak jest. Dobrze. Przystępujemy do głosowania nad ostatnią poprawką pana posła Zgorzelskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką pana posła Zgorzelskiego? (12) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (5) Poprawka przeszła.

Pan poseł Biedroń do art. 9? Proszę bardzo.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, mam poprawkę techniczną do art. 9 pkt 2. Proponuję, żeby zamiast art. 12 § 1 lit. b), art. 16 § 4 lit. b) i art. 16 § 6 wpisać art. 12 § 1 lit. b) i art. 16 § 4 lit. b).

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę, panie sędzio.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, tu chodzi o to, że art. 16 § 6 był umieszczony tutaj błędnie, ponieważ on nie ustala obszaru właściwości sądów tylko wydziałów, a skoro ustalanie obszarów wła-

ściwości wydziałów i tak należy do ministra, to nie należy tu tego przepisu umieszczać, bo on mówi o właściwości sądów, a nie wydziałów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak jest. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką pana posła Biedronia. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Biedronia? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (5) Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do starego art. 10. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W art. 10 zamiast art. 3 wpisuje się art. 8.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

To jest po prostu pomyłka literowa. Tu chodzi o to, że pierwsza informacja o funkcjonowaniu podziału ma być przedstawiona według tego przepisu przejściowego w roku 2014, a nie za trzy lata, żeby pierwsza kontrola funkcjonowania podziału nastąpiła szybciej.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

W związku ze skreśleniem jednego z artykułów, to będzie art. 7 nie 8., a nawet 6, bo art. 2 też jest skreślony.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, tak. Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ja tylko sygnalizuję, w związku z tym, że tu jest podany 2014 rok, chciałam powiedzieć, że ta data jest uzależniona od długości *vacatio legis*.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ma pani rację. Ja proponuję, aby napisać, bo to różnie może być: przedstawia Sejmowi po roku, a nie później niż po dwóch latach od wejścia w życie ustawy.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

To było pisane ponad pół roku temu, więc nie zakładaliśmy, jak szybko ona wejdzie w życie, ale proponujemy dwa lata.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie pośle Zgorzelski, czy pan modyfikuje poprawkę?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak. Dwa lata.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Przepis miałby brzmienie: „przedkłada Sejmowi nie wcześniej niż po roku i nie później niż po dwóch latach od wejścia ustawy w życie”.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czy panie zapisały? Tak. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki posła Zgorzelskiego po modyfikacji? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (5)

Idziemy dalej. Teraz pan poseł Zgorzelski też ma nowy przepis, tak?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Teraz pan poseł Biedroń.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan poseł Biedroń. Proszę bardzo.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam propozycję dodania art. 11 o treści, która…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

On będzie teraz 10.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Tak, art. 10, o treści, która jest dość długa. Panie posłanki i panowie posłowie otrzymaliście jego treść, czy ja mam ją przeczytać?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Nie. Tylko proszę podpisać.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Oczywiście, że podpiszę, panie przewodniczący, ale nie będę czytał, bo to jest dość długa poprawka. W każdym razie zgłaszam tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czy poprawka pana posła Biedronia polegająca na dodaniu art. 10, który miałby treść: „Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy sądy utworzone…" itd., itd., jest wszystkim znana? Czy komukolwiek ta poprawka nie jest znana? Nie słyszę. Teraz pani mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo bym prosiła o pomoc rząd w tym momencie, ponieważ zdaniem Biura Legislacyjnego nie jest właściwe powoływanie się na te rozporządzenia, zwłaszcza że pojawiają się tutaj błędy w adresach publikacyjnych i wydaje nam się, że w związku z tym ten przepis jest wadliwie legislacyjnie sformułowany. Rozumiemy intencje tego przepisu, że chodzi o to, żeby z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sądy powszechne utworzone na podstawie dotychczasowych przepisów stały się sądami powszechnymi w rozumieniu niniejszej ustawy. Natomiast, naszym zdaniem, nie powinny być w tym przepisie wymienione rozporządzenia i bardzo prosimy o pomoc rząd w sformułowaniu właściwego przepisu przejściowego zawierającego intencje wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Rozumiem. Proszę doręczyć panu ministrowi tę poprawkę. Pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, umieściliśmy tę poprawkę na sugestię pana przewodniczącego Kalisza, dlatego że pan przewodniczący zwrócił uwagę, że konieczne jest uregulowanie ciągłości organizacyjnej sądów, żeby nie było wątpliwości, że są to te same sądy. Ta poprawka wylicza wszystkie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, którymi utworzone zostały sądy przewidziane w ustawie. Tych rozporządzeń jest 14, bo akurat los w tym zakresie sprawił, że tak to wygląda. Skoro pan przewodniczący już na samym początku zasugerował, że taka istnieje potrzeba, zaproponowaliśmy przepis, który do tego dostosowuje. Bez złośliwości stwierdzę, że na pomoc rządu nie liczę, bo jest on przeciwny tej ustawie. W tej sytuacji do państwa należy decyzja, czy należy na tę pomoc oczekiwać, bo państwo się jej nie doczekacie, natomiast jeżeli Biuro Legislacyjne mówi, że tu są błędy, to my je z chęcią sprostujemy, jeśli Biuro Legislacyjne je wskaże.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Szanowni państwo, odnosząc się do wypowiedzi pana sędziego Strączyńskiego, powiem jego słowami, bez złośliwości, że dobitna wypowiedź pana sędziego jest niepełna. Mianowicie, nie ma wymienionych wszystkich rozporządzeń, które tworzą sądy. Brakuje dwóch rozporządzeń, które tworzą sądy, więc takie arbitralne mówienie, że wszystko jest dobrze…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Brakuje?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Oczywiście, że brakuje. Brakuje rozporządzenia, czytam: z 16 grudnia 2003 r. w sprawie utworzenia sądów rejonowych w Miliczu, Rogowie, Rykach i Wschowie. Następnie: zmian rozporządzenia sądów apelacyjnych, okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości. Następnie w rozporządzeniu jest kolejny błąd w Dzienniku Ustaw.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Te dwa rozporządzenia, o których pan mówi, że ich brakuje…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

To jest to.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

To jest rozporządzenie z 16 grudnia 2003 r.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Drugie rozporządzenie z 17 grudnia 2007 r. w sprawie utworzenia sądu w Piasecznie, zmiany itd., itd. To były dwa rozporządzenia i błąd w zakresie ustalenia numeru Dziennika Ustaw dotyczącego rozporządzenia wymienionego w pkt. 9. Może ja spojrzę do punktu 9. Chodzi o rozporządzenie z 17 czerwca 2005 r. Jeżeli chodzi o pomoc rządu, na którą pan sędzia nie liczy, to chcę powiedzieć, już abstrahując od błędów, które tu były przeze mnie wskazane, to podzielamy pogląd pani mecenas, że regulacja, która była przez panią wskazana, byłaby po prostu dogodniejsza.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

A jaka była regulacja przez panią wskazana?

Legislator Monika Bies-Olak:

My też mamy świadomość pewnej ułomności tego rozwiązania, które ja przedstawiłam, ze względu na to, że tak naprawdę ta sugestia sprowadza się do przepisu, który mówi, że sądy utworzone stają się sądami, miejmy świadomość wszyscy, na podstawie rozporządzenia ministra. Zaproponowałam taką treść, która omija wymienianie rozporządzeń, co narażałoby nas na pomyłki i nieścisłości oraz technikę prawodawczą niestosowaną do tej pory w przepisach przejściowych. Nasza propozycja brzmiała mniej więcej tak: „Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sądy powszechne utworzone na podstawie przepisów dotychczasowych stają się sądami powszechnymi w rozumieniu niniejszej ustawy”.

Głos z sali:

A co z tymi 79 sądami?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Właśnie. Moi drodzy, pani mecenas, jeżeli pani pozwoli, proponuję, i tu zwracam się do pana posła Biedronia, aby pan zmodyfikował swoją poprawkę w ten sposób, żeby po pierwsze, listę rozporządzeń uzupełnić o rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 16 grudnia 2003 r., rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 2007 r., żebyśmy zobowiązali Biuro Legislacyjne, żeby poprawiło te…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ale my nie jesteśmy pewni, czy to są wszystkie braki. To trzeba po prostu sprawdzić. My tego nie widzieliśmy. O co tu chodzi?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Sekundkę. Musimy wyjść z tego pata. Pan poseł Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Może by taką formułę zastosować, że sądy istniejące w dniu takim i takim, są sądami utworzonymi wedle tej ustawy. Wtedy byśmy przyjęli stan sprzed likwidacji.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:
31 grudnia.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):
Czyli to chodzi o zmartwychwstanie?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
No tak. Pan minister Hajduk.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:
Pani dyrektor mi słusznie przypomniała, że państwo przecież zmienili obszary właściwości tych sądów, tych 79, które już nie istnieją i tych już istniejących i po prostu nie da się wprost odnieść do tego rozporządzenia, bo będzie niekompatybilne z tą ustawą.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
No dobrze, ale to jest jakiś pomysł.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:
To nie jest ścisłe, ponieważ rozporządzenia, o których mowa w ustawie, nie ustalają właściwości żadnego sądu, one tylko sądy tworzą. I tu nie ma mowy o właściwości.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
No dobrze, drodzy państwo, ale pan minister powiedział, że nie jest pewny, czy to są wszystkie rozporządzenia nawet po dodaniu tych dwóch. Musimy przyjąć słowa pana ministra.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:
Rozporządzenia tworzyły sądy w określonej właściwości od razu, więc będzie ta niespójność.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
Dobrze, w takim razie ja myślę, że pomysł, o którym była mowa, przepis przejściowy, który zaproponowała pani mecenas, tylko żeby w nim napisać „na dzień 31 grudnia 2012”. Czyli: Sądy, które były sądami na dzień 31 grudnia 2012 stają się sądami itd. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:
Idea tego przepisu polega na tym, żeby on się nie odnosił do konkretnych sądów. Tutaj nie będzie takiej obawy, która wynika z tych uwag krytycznych, że powiedzmy ten przepis reaktywuje te sądy czy zablokuje ich powstanie. Chodzi o to, żeby była pewność, że instytucja prawna, która była wcześniej…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
Tak, dokładnie o tym mówi.

Legislator Krzysztof Karkowski:
…dalej funkcjonuje na podstawie nowych przepisów. Nie chodzi o konkretne sądy. Chodzi po prostu o całą instytucję prawną i to jest taki przepis, który ma jedynie charakter zabezpieczenia pewnej wątpliwości prawnej, natomiast nie odnosi się do konkretnych sądów. Nie można tego tak rozumieć.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
Jaki pan przepis proponuje?

Legislator Krzysztof Karkowski:
Taki, jaki przeczytała koleżanka. Jeżeli napiszemy z konkretną datą, to będziemy się odnosili do konkretnego stanu prawnego i do konkretnych sądów, a przecież nie chodzi tutaj o konkretne sądy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):
Panie mecenasie, głośno podzielę się moim problemem, bo mamy właściwie dwa problemy i one zostały jeszcze bardziej skomplikowane przez rozporządzenie pana ministra. Mamy problem organu władzy państwowej, ich pracowników i ich statusu, *statio fisci* też, i mamy problem spraw w toku. W związku z tym ja bym chciał, żeby te problemy zostały rozwiązane i żeby wszystko było jasne. Pani mecenas, proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Proszę państwa, ale miejmy świadomość, że ani w brzmieniu przepisu zaproponowanym przez panów z inicjatywy obywatelskiej, ani w naszym ujęciu, tym przepisem nie załatwi się statusu tych 79 sądów utworzonych na nowo w tej ustawie. Nie sposób w przepisie przejściowym takiej reanimacji stworzyć. To jest tylko przepis, tak jak wyjaśniał kolega, że sąd dla Warszawy-Śródmieścia utworzony rozporządzeniem staje się sądem dla Warszawy-Śródmieścia w ujęciu naszej ustawy. Tu chodzi tylko o ciągłość.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ja rozumiem, pani mecenas. Ja to wszystko rozumiem.

Legislator Monika Bies-Olak:

Natomiast to naprawdę nie załatwi sprawy 79 sądów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ja rozumiem, że te 79 sądów prawnie i skutecznie zostało już zniesionych. Ja to rozumiem. Dalej w nich toczą się postępowania, a my jakby na nowo je tworzymy, czyli na nowo trzeba wszystko w nich utworzyć. To jest to. Pan mecenas Błaszczyk.

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Z tą sprawą wiąże się następująca kwestia. Jak państwo wiecie, 295 sędziów złożyło odwołanie do Sądu Najwyższego od decyzji przeniesienia ich do innych sądów. Ten przepis o tyle jeszcze może mieć znaczenie, że na przykład Sąd Najwyższy zawiesza te postępowania do dnia orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny. Jeżeli Trybunał uzna podstawę prawną rozporządzenia pana ministra za niekonstytucyjną, to rozumiem, że ci sędziowie wygrają odwołanie przed Sądem Najwyższym i wrócą do tych „starych" sądów. W związku z tym ten zapis może mieć znaczenie dla ewentualnych wygranych sędziów, którzy złożyli odwołania do Sądu Najwyższego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No dobrze. To jest bardzo trudna sprawa, ale w takim razie…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

To, co powiedział pan mecenas, nie jest do końca prawdą, bo rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego mogą być różne i z tego w ogóle nie wynika, że sprawy są zawieszone, że będą uwzględnione odwołania, a uwzględnienie odwołania wcale nie znaczy, że wraca do sądu, który nie istnieje. Wręcz odwrotnie. Znaczy tylko, że sama decyzja o przeniesieniu mogła być wadliwa i musi być poprawiona, bo sądów nie ma i nie ma powrotu do sądów, które zostały po prostu…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

To prawda, panie ministrze. Kto tę poprawkę zgłaszał? Poseł Zgorzelski. Siłą rzeczy musimy wrócić do tego, co było poprzednio. Proponuję powrócić do wersji z datą na dzień 31 grudnia 2012. Z całą świadomością ułomności, ale to jest najbardziej optymalny ze wszystkich celów.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ja tu nie chciałbym zabierać głosu, bo to nie jest moją rolą, ale żeby już był porządek, to powiem, że propozycja wskazana przez panią mecenas jest o tyle słuszna, że tak naprawdę chodzi o trwałość instytucjonalną sądów, które dzisiaj istnieją i to jest gwarantowane w takim przepisie, a ta ustawa tworzy nowe sądy, które powstają w chwili wejścia w życie tej ustawy. Nie da się reaktywować, wskrzesić sądów nieistniejących, one muszą być ustanowione na nowo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie pośle Zgorzelski, zgłasza pan tekst nowego przepisu? Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Sądy istniejące w dniu 31 grudnia 2012 r. stają się sądami w rozumieniu niniejszej ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę to podpisać. Panie pośle Biedroń, słyszał pan?

Poseł Robert Biedroń (RP):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czy pan swój wniosek wycofuje?

Poseł Robert Biedroń (RP):

Wycofuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy poprawka pana posła Zgorzelskiego jest jasna dla wszystkich? Tak. W takim razie kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Zgorzelskiego? (11) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka pana posła została przyjęta.

Drodzy państwo. Mamy jeszcze dwa problemy i zastanawiam się, jak je rozwiązać. Jeden problem to są kwestie pracownicze itd. To o czym dzisiaj mówiliśmy. Przecież to trzeba jakoś rozwiązać. Proszę, pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Przepraszam, ale czy pan przewodniczący chce tu cokolwiek wprowadzać do ustawy, bo minister będzie miał czas na wydanie przepisów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No właśnie, ale musi mieć delegację. Właśnie chcę o tym powiedzieć.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Ale to wynika z samego ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Z ustroju sądów powszechnych to wynika? Niech pan powie, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, nie mam włosów, więc nic na głowie mi się nie jeży, ale to, co tu słyszę ze strony pana sędziego, to jest to po prostu śmieszne. Są dwa przepisy w ustawie o ustroju sądów powszechnych, które regulują kwestie przenoszenia sędziów, urzędników itd., art. 19 i 75, mówiąc krótko. Nie ma takiej opcji, żeby przy tworzeniu nowych sądów, utworzeniu instytucjonalnym nowego sądu, który nie jest utworzony na skutek wyodrębnienia z innego obszaru właściwości, żeby te przepisy miały zastosowanie, ponieważ to jest wykluczone. Ustawa mówi o tym wprost. Państwo nie tworzą sądów na skutek wyodrębnienia, tylko tworzą po prostu nową instytucję tych sądów i nie będzie to miało zastosowania. To jest pierwsza rzecz.

Jakie przepisy minister miałby tu wydać? Prawo o ustroju sądów powszechnych będziemy zmieniać? Przecież państwo właśnie negowaliście w tym projekcie, że minister nie ma prawa przenosić sędziów, bo to jest niekonstytucyjne itd. Na miły Bóg, wszystkie argumenty, które legły u podstaw tego projektu są właśnie dzisiaj przekreślone waszymi poprawkami. Ten chaos organizacyjny, który był główną podstawą podjęcia prac nad projektem i stawiania zarzutów ministrowi, okazał się nieprawdą. A państwo spowodują taki chaos organizacyjny, że się w głowie nie mieści. Sięgnijcie państwo do przepisów, przeczytajcie i wtedy zrozumiecie. Mówię to w tej chwili do pana sędziego, bo rozumiem, że…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Kto teraz z państwa, pan mecenas?

Pełnomocnik OKIU Wojciech Błaszczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, kto ten chaos wprowadził, to chyba…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ale mówmy już o tekście ustawy, naprawdę. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Chodzi o intencję, tak powiedziałem. Ponad pięciuset sędziów zostało przeniesionych, trzystu się odwołało. Jeżeli sędziowie nie złożą wniosków o przeniesienie do tych sądów, to w tych sądach będzie brakowało dwustu sędziów. Czy państwo to rozumiecie? Będziecie każdego sędziego prosić, o przeniesienie do tego sądu? Przecież wymknęło się to wam spod kontroli, mówiąc krótko. Wymknęło się spod kontroli, będziecie musieli jechać do jakiegoś sędziego i prosić go: panie sędzio, niechaj się pan przeniesie, bo nie będzie możliwości obsadzenia tych stanowisk.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze, panie ministrze, sekundkę. Proszę powiedzieć, jakie kwestie w związku z utworzeniem nowych sądów muszą być jeszcze uregulowane?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa, tak naprawdę, jeżeli to pozostawimy dzisiejszym ustrojowym uregulowaniom, to to się w perspektywie długiego czasu samo ureguluje, bo będzie powołany prezes, będą zgłaszane wnioski, być może, przez sędziów, którzy będą przenoszeni. Jeżeli sędziowie się nie przeniosą, minister będzie musiał w trybie ruchu kadrowego obwieszczać nowe etaty. Ale to są lata, mówiąc krótko, rok, dwa lata, żeby stanowisko obsadzić. Oczywiście pracownicy, którzy dzisiaj są pracownikami sądów, które ich przejęły, nie muszą wyrażać zgody na przeniesienie do tamtych sądów. Tak samo trzeba będzie pracowników prosić. Nie wiem, co będzie z kuratorami i referendarzami, nie wiem, bo nie jestem w stanie z głowy na to pytanie odpowiedzieć. To, co mówiłem, to nie jest kwestia tego, że minister ma kompetencje. Minister nie ma żadnych kompetencji.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No dobrze, ale jakich kompetencji potrzebuje?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Nie wiem jakich, panie przewodniczący, bo tego się nie da przewidzieć, bo to było uregulowane w u.s.p., a takiej sytuacji w Polsce jeszcze nie było. Niech wnioskodawcy w 5 minut to zaproponują.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Słucham?

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Wnioskodawcy przecież powinni przewidzieć taką sytuację. Dlaczego rząd ma się nad tym pochylać.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, ostatnie moje zdanie na ten temat. Jest to inicjatywa obywatelska poparta zebraniem kilkuset tysięcy podpisów i …

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ale, panie przewodniczący, one dotyczyły chyba innego projektu, chciałbym zauważyć.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Jak pan wie, w ramach takiej inicjatywy zbiera się komitet tej inicjatywy i on ma prawo modyfikować projekt podczas prac sejmowych. Jesteśmy w Sejmie i my jako Sejm, kiedy ten projekt został nam dany do rozpatrzenia, musimy go po prostu rozpatrzyć. To są obywatele Rzeczypospolitej. Ja rozumiem wszystko, rozumiem wszystko.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, ja powiem tak, nad tym musimy się pochylić i na pewno jesteśmy w stanie przekazać stanowisko, tylko nie jestem w stanie tutaj przedstawić stanowiska na podstawie własnej znajomości tych przepisów, bez tekstu i bez głębszego zastanowienia. Po prostu to wymaga troszeczkę czasu, troszeczkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze, to jest bardzo ważne. Ja proponuję takie rozwiązanie na tym etapie pracy Komisji, abyśmy jako Komisja udzielili terminu, powiem już jak sąd, Ministrowi Sprawiedli-

wości dla określenia, ile Ministrowi Sprawiedliwości potrzeba czasu od chwili wejścia w życie tej ustawy, żeby te wszystkie sądy mogły normalnie funkcjonować, panie ministrze, proszę pozwolić powiedzieć, pracować. To, co pan powiedział, czy potrzeba 3 miesięcy, miesiąc, 2 tygodnie czy…

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Prawda jest taka, proszę państwa, że żeby te sądy mogły normalnie pracować, minister musiałby mieć kompetencje do przenoszenia tych sędziów, a to jest negowane.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie ministrze, jeszcze raz panu powtarzam, chcę, żeby pan minister Gowin określił, ile czasu potrzeba technicznie na to, żeby te sądy utworzyć i jakie jeszcze powinien mieć kompetencje, między innymi właśnie w sprawach pracowniczo-kuratorskich i innych, żeby dać mu delegację w ustawie i żeby ta delegacja była prawidłowo sformułowana.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Tylko, panie przewodniczący, jeżeli minister ma mieć te kompetencje, to muszą być zmienione przepisy ustawy o ustroju sądów powszechnych. Prawda jest taka, że państwo się również zapętlą, bo będą państwo musieli sformułować kompetencje dla ministra, które są negowane przez projektodawców jako te niezgodne z przepisami i konstytucją i które dają ministrowi za dużo uprawnień. To zawsze będzie uprawnienie, bo dzisiaj po prostu musimy czekać na wnioski sędziów i pracowników.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie przewodniczący, ale jest jeszcze drugie czytanie, kiedy będzie można to sprecyzować, natomiast zostały nam dwie poprawki i proponuję, żebyśmy procedowali dalej.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę bardzo, pan poseł Zbonikowski.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zabrać głos ogólnie, z apelem do pana ministra o mniejsze emocje. Rozumiem, że zbyt późno ministerstwo zrozumiało, że to bardzo źle, że ministerstwo czy rząd nie słucha większości parlamentu, że to źle, że wydawało się wam, że jesteście niezawiśli od większości parlamentu i teraz doprowadziliście do tej sytuacji. Był dezyderat Komisji, większościowo uchwalony, żebyście się wstrzymali, że będzie chaos, że do niego doprowadzacie, więc proszę teraz powstrzymać emocje i nie bojkotować tej pracy. Należy to przygotować, mamy jeszcze etapy legislacyjne, gdzie można to poprawić i to wszystko przemyśleć, a ustawę wreszcie przegłosujmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. W związku z tym przechodzimy do ostatecznej poprawki pana posła Zgorzelskiego, tej po wycofaniu poprawki przez pana posła Biedronia. Proszę o przeczytanie przepisu i przekazanie do Biura Legislacyjnego.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

„Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy sądy powszechne istniejące w dniu 31 grudnia 2012 roku stają się sądami w rozumieniu niniejszej ustawy”.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy przepis jest jasny?

Legislator Monika Bies-Olak:

Z dniem.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, z dniem wejścia, tylko ta poprawka. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Zgorzelskiego? (10) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0) Stwierdzam, że poprawka pana posła Zgorzelskiego przeszła.

Proszę powiedzieć, zwracam się do Biura Legislacyjnego, czy trzeba przegłosować jeszcze to, że już załącznika nie ma?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, trzeba.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Jeszcze w art. 11 mam poprawkę. W art. 11 umieszcza się art. 12 i 13 w brzmieniu: „Art. 12 W sprawach, które wpłynęły do sądów przed dniem wejścia w życie ustawy: pkt 1. Jeżeli po wejściu w życie ustawy właściwy jest sąd, który został zniesiony rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 roku w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych i utworzonych na nowo niniejszą ustawą orzeka na nowo sąd właściwy według niniejszej ustawy. Pkt 2. W pozostałych przypadkach orzeka sąd dotychczas właściwy. Art. 13 pkt 1. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Pkt 2. Do dnia wydania rozporządzenia, o którym mowa w art. 6 ust. 3, ale nie dłużej niż przez czas 6 miesięcy od daty wejścia niniejszej ustawy w życie za okręgi sądowe sądów rejonowych na terenie miasta Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Szczecina i Wrocławia uważa się ich obszary właściwości określone w przepisach dotychczasowych”.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Proszę państwa, wyjaśniam, o co chodzi. Pierwsza poprawka dotyczy spraw, które są w tej chwili w sądach. Pkt 1 określa, że jeżeli mamy sąd, który został zniesiony od 1 stycznia, a teraz będzie utworzony na nowo, to wszystkie sprawy, które w tym sądzie obecnie są jako w wydziałach zamiejscowych, ten sąd nadal prowadzi. One nie przechodzą do innego sądu. Jeżeli właściwy sąd jest zniesiony, który był zniesiony, to on orzeka nadal.

Natomiast druga poprawka dotyczy sytuacji, gdy nastąpiły nieznaczne zmiany na mapie, których w tej ustawie jest kilkanaście, bo one nie obejmowały sądów w takim zakresie i tam orzeka ten sąd, w którym sprawa jest w tej chwili. Chodzi o nieprzekazywanie spraw z sądu do sądu. To jest jedna poprawka.

Kwestię wejścia ustawy w życie pozostawiamy państwu posłom do decyzji, bo tutaj jest propozycja, ażeby ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia, ale to państwo zdecydujecie.

Ostatni zapis daje ministrowi czas 6 miesięcy od daty wejścia w życie ustawy na określenie granic w tych wielkich miastach, bo on musi mieć termin do wydania rozporządzenia. To jest wszystko.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Ja mam teraz tylko jeden apel do pana posła Zgorzelskiego. Mając na uwadze to wszystko, o czym dzisiaj dyskutowaliśmy, proponuję, żeby tak jak jest 6 miesięcy na ustalenie granic, ustalić 6-miesięczne *vacatio legis*, że ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Zgadzam się, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Czy ta poprawka pana posła, proszę ja złożyć na piśmie, jest jasna? Pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Proszę państwa i panie sędzio, państwo musicie mieć świadomość tego, że te wszystkie argumenty, które przed chwilą były wypowiedziane na temat tego, że nie będzie komu tego osądzić, to jest jedna kwestia. Druga kwestia jest taka, że sprawy właściwości spraw są określone w kodeksach postępowania – karnego i cywilnego. Tam są przepisy, które regulują tego typu kwestie. To nie jest tak, że orzeka sąd, że nie będzie przekazywania.

Sprawa może być przekazana z sądu do sądu tylko i wyłącznie orzeczeniem sądu. Nie ma takiej automatycznej właściwości. K.p.c. to reguluje. Kto to będzie przekazywał i którym sędziom? Jeżeli te wszystkie sprawy z bieżącego wpływu będą musiały być przekazane przez te małe sądy, to ile one będą czekały potem na podjęcie w tych sądach? Proszę państwa, to jest masakra, mówiąc krótko. Nie wiem, czy państwo od strony technicznej to rozumieją, ale technicznie to będzie totalny bałagan i przewlekłość postępowań na każdym kroku. K.p.c. i k.p.k. regulują sprawy właściwości.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Jeszcze pani mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Nie wiem, czy ja źle zrozumiałam pana sędziego, bo pan sędzia, uzasadniając tę poprawkę, powiedział coś takiego, że sąd zniesiony orzeka nadal. Ja mam nadzieję, że źle usłyszałam.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Źle pani usłyszała.

Legislator Monika Bies-Olak:

Wydaje mi się, że k.p.c. jednoznacznie przesądza, tak jak mówił pan minister, o ciągłości orzekania w tym sądzie, w którym sprawa zawisła. Natomiast prosiłabym jeszcze raz pana ministra o weryfikację w związku ze sprawami karnymi, tam gdzie w kilkunastu przypadkach zmieniliśmy właściwość miejscową. Wówczas chyba jednak k.p.k. nam tego nie przesądzi.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Z przykrością powiem, nie wiem, nigdy nie orzekałem w sprawach karnych. Nie znam tych przepisów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

I dlatego ma rację sędzia Strączyński. Jeszcze pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ja jednak bardzo prosiłabym o zastanowienie się nad tym przepisem. Jeżeli państwo uznacie, że jest on konieczny, to może pozostawić go w takiej wersji, jak był proponowany i omawiany na pierwszych posiedzeniach Komisji, że w sprawach, które wpłynęły do sądu przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy do czasu zakończenia postępowania w zakresie właściwości miejscowej sądu stosuje się przepisy dotychczasowe. To jest powielenie normy z k.p.c. w sprawach cywilnych. Natomiast wydaje się, że w sprawach karnych jakby to nam coś załatwia. Mam świadomość ułomności tego rozwiązania, ale wydaje mi się, że ten przepis jest jaśniejszy, aniżeli ta formuła, którą przedstawili wnioskodawcy w swoich poprawkach.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan sędzia Strączyński.

Przedstawiciel OKIU Maciej Strączyński:

Skąd tu powstała zmiana? Tak byłoby, jak mówi pani mecenas, gdyby ta ustawa zdążyła wejść w życie przed dniem 31 grudnia, natomiast w tej chwili my musieliśmy zaproponować poprawkę, która wiąże się z tym, że niektóre sądy pan minister zdołał znieść, a ta ustawa ma je przywrócić. Nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem, że to jest tylko kwestia właściwości określanych w kodeksach, bo jak wiemy, pan minister znosząc 79 sądów nie zmieniał k.p.c. i k.p.k. w przepisach o właściwościach. Podobnie my ich nie będziemy zmieniać. Zapis brzmi, że jeżeli po wejściu w życie tej ustawy właściwy jest sąd, który został zniesiony rozporządzeniem ministra, nie musimy pisać, że został przywrócony tą ustawą, bo to wynika z tej ustawy, to wtedy ten sąd jest nadal właściwy. A zatem sprawa, która była przed dniem 31 grudnia w Sądzie Rejonowym, że użyję konkretnego przykładu, w Sławnie, teraz jest w Wydziale Zamiejscowym w Sławnie, a po przywróceniu tego sądu będzie nadal w sądzie w Sławnie. Nie przewędruje nigdy do sądu macierzystego w Koszalinie.

Natomiast w pozostałych przypadkach, tam gdzie mieliśmy kilkanaście przesunięć gmin, sprawy pozostają w tych sądach, w których były. W pozostałych przypadkach orzeka sąd dotychczas właściwy. To jest zgodne z zasadami formułowania przepisów przejściowych o właściwości sądów, które zresztą różne bywały i zawierały często błędy, ale jedynym rozwiązaniem prawidłowym było przyjęcie zasady: orzeka sąd dotychczas właściwy, bo tylko wtedy nie ma przekazywania spraw z sądu do sądu. Dlatego, żeby uniknąć tego przekazywania, tych przewlekłości, których się pan minister tak obawia, proponujemy taki właśnie przepis. On spowoduje, mówiąc krótko, że żadna sprawa nie przewędruje z budynku do budynku.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie pośle Zgorzelski, proszę złożyć poprawkę na piśmie. Jest złożona, to proszę podpisać i dać, z tym tylko, że zmieniamy *vacatio legis* na 6 miesięcy. Taki jest wniosek posła Zgorzelskiego?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, słucham. Pan mecenas.

Legislator Krzysztof Karkowski:

To oczywiście jest jeszcze nie koniec uwag do tej poprawki, która jest źle sformułowana. Jeżeli chodzi o art. 13, to nie może być tak, że najpierw jest sformułowany przepis o wejściu w życie całej ustawy, a później przepis przejściowy. To jest niezgodne z zasadami techniki prawodawczej. Jeżeli ten przepis ma być w ustawie, to powinien on być na przykład jako art. 12 ust. 2, a ten, który w tej chwili jest w art. 12 powinien być oznaczony jako ust. 1.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze, niech pan poseł to poprawi.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Po uwagach pana mecenasa, pan poseł Zgorzelski je przyjął, pytam, czy poprawka pana posła Zgorzelskiego jest dla wszystkich pań i panów posłów jasna? Jest. Kto jest za poprawką pana posła Zgorzelskiego? (10) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka przeszła.

Teraz mamy ostatnią poprawkę. Proszę, pan poseł Biedroń.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Wydaje się, że w tej sytuacji załącznik do ustawy jest zbędny. Chciałbym zgłosić poprawkę dotyczącą skreślenia załącznika do ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Jest poprawka posła Biedronia o skreślenie załącznika do ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki posła Biedronia? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (5)

Drodzy państwo. Przystępujemy do głosowania nad całością… Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ja bardzo przepraszam, ale Biuro Legislacyjne musi zwrócić uwagę Komisji na jedną rzecz. Wiemy, że państwo macie tego świadomość, ale jeszcze raz musimy to powtórzyć, że ten projekt ustawy jest ułomny o uregulowania, o których od początku dzisiaj na posiedzeniu Komisji było mówione. Chodzi o kwestie organizacyjnego i kadrowego funkcjonowania sądów. W tym kształcie przegłosowanie tego projektu jest obarczone wadą, która powoduje, że ten projekt będzie trudny do wprowadzenia w życie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dlatego ja pytam pana ministra, bo jedyną osobą, jedynym organem, ja mam tego pełną świadomość, który może nam wskazać kwestie…, przepraszam pani mecenas, jak to pani określiła?

Legislator Monika Bies-Olak:

Kadrowo-organizacyjne.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Jakie?

Legislator Monika Bies-Olak:

Kadrowo-organizacyjne, począwszy od obsady stanowisk sędziowskich, poprzez kadrę urzędniczą, kuratorską, referendarską, poprzez organizacyjne funkcjonowanie sądu. Ja nie wiem, czy to jest możliwe dla Komisji, ale…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No nie, dla Komisji jest to mało możliwe, bo my musimy mieć pomoc rządu w tej sprawie.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ale ja chciałam powiedzieć, że bardzo nam zależy, wszystkim chyba, żeby ten projekt mógł wejść w życie…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No przecież wiadomo, że on nie może być pusty.

Legislator Monika Bies-Olak:

…żeby był pozbawiony wad. Chciałabym, żeby państwo rozważyli…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dobrze. Drodzy państwo, proponuję tego rodzaju postępowanie. Cały projekt mamy przyjęty. Informuję, i ja to mówię do protokołu, że nie mogę tego projektu poddać pod głosownie, jeżeli są uwagi do kwestii kadrowych i organizacyjnych związanych z wprowadzeniem go w życie, czyli w sądach. Decyzja moja jest taka, że jeżeli ktokolwiek z posłów się z tym nie zgadza, to proszę o zabranie głosu, jeżeli nie, to rozumiem, że to jest decyzja całej Komisji, że zobowiązujemy pana ministra sprawiedliwości, aby w ciągu 2 tygodni na piśmie przedstawił mi, mając na uwadze przegłosowane przez Komisję brzmienie projektu, nie w całości, ale wszystkich artykułów, treść delegacji, którą musimy zawrzeć w tej ustawie, aby minister mógł wprowadzić tę ustawę w życie.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, będę prosił, żeby ten termin biegł od doręczenia ministerstwu takiego jednolitego tekstu.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, tak, tego, co jest przegłosowane. W ciągu 2 tygodni od doręczenia Ministerstwu Sprawiedliwości tekstu dzisiaj przegłosowanego.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie przewodniczący. Nauczony doświadczeniem nie mam żadnych złudzeń, że ten termin zostanie dotrzymany, dlatego bardzo prosiłbym pana przewodniczącego, abyśmy po prostu przyjęli ten projekt.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Jest wniosek pana posła Zgorzelskiego, abyśmy dzisiaj głosowali nad całością. Poddaję wniosek pana posła Zgorzelskiego pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Zgorzelskiego? (8) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (3) Wniosek pana posła Zgorzelskiego przeszedł.

Głosujemy nad całością projektu. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych według brzmienia przedstawionego w projekcie obywatelskim, po poprawkach przegłosowanych przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka? (11) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Drodzy państwo, mamy jeszcze do ustanowienia sprawozdawcę. Tak, proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Chciałbym prosić o upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania zmian numeracji i odesłań.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Mówiłem to już w trakcie, ale jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to upoważniamy Biuro Legislacyjne do dokonania zmian w numeracji i odesłaniach. Sprzeciwu nie słyszę.

Musimy ustanowić jeszcze posła sprawozdawcę. Proponuję pana posła Piotra Zgorzelskiego. Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Kto z pań i panów posłów jest za wyznaczeniem pana posła Piotra Zgorzelskiego z PSL na sprawozdawcę? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Czy musimy tutaj wyznaczać termin dla MSZ? Tak. Ile czasu zajmie pisanie projektu?

Legislator Monika Bies-Olak:

Jutro rano będzie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Wyznaczam termin dla MSZ do 5 marca. Zamykam posiedzenie Komisji.